

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/42844,Afganczycy-i-Iranka-zatrzymani-w-Chrzanowie.html>
03.07.2024, 05:58

Afgańczycy i Iranka zatrzymani w Chrzanowie

Justyna Drożdż
23.09.2021

W minioną sobotę Funkcjonariusze Placówki SG w Zakopanem, zatrzymali 6 obywateli Afganistanu i 1 obywatelkę Iranu. Informacje o rodzinie oraz dwóch innych cudzoziemcach podróżujących w naczepie samochodu ciężarowego, strażnicy graniczni uzyskali od Dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Rodzice z trójką dzieci, obywatelka Iranu oraz Afgańczyk podróżowali w naczepie, którą przewożony był granulat do produkcji styropianu. Kierowcą pojazdu był 61-letni Turek, który po przyjeździe na parking firmowy usłyszał niepokojące odgłosy dochodzące w przestrzeni ładunkowej TIRa.

Cudzoziemcy zostali zatrzymani w związku z tym, że ich pobyt na terytorium RP był niezgodny z przepisami dotyczącymi warunków wjazdu i pobytu w Polsce. Afgańczycy i Iranka przebywali na terytorium RP bez ważnych dokumentów podróży oraz bez ważnej wizy lub innego ważnego dokumentu uprawniającego ich do wjazdu na to terytorium i pobytu na nim. Ponadto nielegalnie – podstępem - przekroczyli granicę państwową wbrew obowiązującym przepisom ze Słowacji do Polski, ukryci w naczepie tureckiego TIRa.

Z powodu zagrożenia epidemiologicznego zatrzymanym cudzoziemcom wykonano testy na obecność COVID-19 - wyniki negatywne.

Rodzina z trójką dzieci z Afganistanu wyjechała około 20 dni temu, przekraczając legalnie

granicę afgańsko - pakistańską. Następnie, na podstawie posiadanych krótkoterminowych wiz, udali się do Rumunii. Potem, już nielegalnie chcieli zorganizować przerzut do Belgii, gdzie ojciec rodziny miał dostać pracę. Ucieczka z Afganistanu spowodowana była obawą o prześladowanie i życie, po przejęciu władzy przez talibów, a także w celu poprawy swojej sytuacji ekonomicznej i bytowej w krajach Europy Zachodniej.

18-letni Afgańczyk wyjechał z kraju około pół roku temu, w obawie przed represjami ze strony talibów. Z pomocą przemytników nielegalnie pokonywał granice państw - począwszy od Afganistanu i Pakistanu, przez Iran, Turcję, Bułgarię i Serbię, docierając do Rumunii.

Z kolei 31-letnia obywatelka Iranu wyjechała ze swojego kraju do Turcji około 3 lata temu.

Stamtąd, dzięki pomocy przemytnika udała się przez Grecję i Macedonię do Serbii, skąd przedostała się do Bośni. Jednak ze względu na problemy z organizacją dalszej podróży, wróciła ponownie do Serbii. Tam w ośrodku dla uchodźców przebywała około 1,5 roku.

W Rumunii cała siódemka cudzoziemców przy pomocy opłaconego przemytnika, po przecięciu linek zabezpieczających weszła do naczepy, którą rzekomo mieli dostać się do Niemiec, a poprzez Węgry i Słowację dotarli do Polski.

Wobec rodziny Afgańczyków zastosowano środek detencyjny, w postaci zgłaszania się w każdy drugi wtorek miesiąca do Komendanta Placówki SG w Zakopanem.

Obywatelka Iranu oraz obywatel Afganistanu nie posiadali żadnych dokumentów podróży, nielegalnie przekroczyli granicę państwa, nie posiadali na terenie kraju rodziny oraz miejsca pobytu oraz nie posiadali wystarczających środków pieniężnych celem wpłaty odpowiedniego zabezpieczenia, a zatem istnieje ryzyko ich ucieczki. Cudzoziemcy zostali umieszczeni w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców na okres 3 miesięcy.

Natomiast kierowca pojazdu ciężarowego po przesłuchaniu w charakterze świadka został zwolniony.



Afgańczycy i Iranka zatrzymani
w Chrzanowie



Afgańczycy i Iranka zatrzymani
w Chrzanowie



Afgańczycy i Iranka zatrzymani
w Chrzanowie